

AUTORYTET
Wojciech Jagielski

MEDIATORY
Studenckie Nagrody Dziennikarskie

Wracają MediaTory!

Wielka gala już 1 grudnia – str. 12



Jak działa
pasieka UJ? – str. 8

Sklep UJ działa coraz
prężniej – str. 9

UJOT TV – przedstawiamy
uczelnianą telewizję – str. 11

Od 37 lat

Uroczysta inauguracja Uniwersytetu Trzeciego Wieku

Rektor UJ prof. Wojciech Nowak po raz kolejny witał najstarszych studentów. 8 października w sali Auditorium Maximum miało miejsce rozpoczęcie roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.



UJTW to jednostka pozawydziałowa, która ma na celu kształcenie osób powyżej 60 roku życia. Inicjatywa sięga 1982 roku!

– Jagielloński Uniwersytet Trzeciego Wieku ze swoimi 600 słuchaczami to największy tego typu uniwersytet w Małopolsce. Wartym podkreślenia jest też fakt, że takie uczelnie dla seniorów to swoisty polski fenomen: skupiają najwięcej uczestników w przeliczeniu na populację. Istnieje ich w Polsce około 650, czyli cztery razy więcej niż we Francji, kraju, który był pionierem tej formy upowszechniania wiedzy. Obecnie obserwujemy prawdziwy szturm słuchaczy, co zapewne związane jest z obniżeniem wieku emerytalnego w Polsce. Autorski model uniwersytetu wyróżnia bogactwo oferty edukacyjnej:

cztery główne kierunki, 23 grupy językowe, 28 grup różnych zajęć dodatkowych i cztery grupy ćwiczeń gimnastycznych – powiedziała podczas przemówienia Ewa Piłat, kierownik Jagiellońskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

UJTW to jednostka pozawydziałowa, mająca na celu kształcenie osób powyżej 60 roku życia, które zrezygnowały z aktywności na polu zawodowym. Powstał w 1982 roku jako jedna z pierwszych jednostek tego typu w Polsce. Studenci-seniorzy uczęszczają na zajęcia przez dwa semestry w roku. Na ten moment 85% wszystkich słuchaczy stanowią kobiety.

AGATA KURZAŃSKA,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL



Pionierski wyczyn lekarzy Szpitala Uniwersyteckiego

Na Oddziale Klinicznym Ortopedii i Rehabilitacji Szpitala Uniwersyteckiego, kierowanym przez dr hab. Artura Gądkę, został przeprowadzony nowatorski zabieg wszczepienia protezy stawu ramiennego OVO.

Operacja miała miejsce 9 października. W jej wyniku endoprotezę otrzymał 27-letni muzyk Marcin. Dwa lata temu zaczęło go boleć ramię, potem stopniowo opadało, aż rozwinęła się zaawansowana artroza stawu ramiennego. Przez postępujące dolegliwości musiał zrezygnować z gry na instrumentach. Dzięki zastosowaniu nowoczesnego implantu, będzie mógł powrócić do swojej pasji. – Wszczepiliśmy nowy typ protezy stawu ramiennego, tzw. protezę powierzchniową. Wymieniamy wyłącznie zużytą warstwę chrząstki. Na tym właśnie polega innowacyjność. Dzięki temu jesteśmy w stanie uniknąć ingerencji w zdrową kość, która musi przenieść obciążenia. Dodatkowo, dzięki zastosowanej technice, operacja niesie ze sobą mniejsze ryzyko powikłań, a także znacznie skraca czas rehabilitacji – powiedział dr Jakub Ślusarski, specjalista chorób barku. Operacja trwała dwie godziny. Była pierwszym w Polsce i drugim w Europie tego typu zabiegiem.

AGATA KURZAŃSKA,
ŹRÓDŁO WWW.UJ.EDU.PL



Dziewczyny w branży IT

Stypendium dla studentki informatyki z UJ

Edyta Garbarz, studentka informatyki analitycznej na Wydziale Matematyki i Informatyki UJ znalazła się w gronie 25 laureatek czwartej edycji programu stypendialnego „Nowe Technologie dla Dziewczyn”.

ny staż w firmie Google (w zespole Google Kubernetes Engine SRE). Laureatka zaprezentowała również swoje zainteresowanie literaturą i sportem (zwłaszcza gimnastyką akrobatyczną). Stypendia firmy Intel i Fundacji Perspektywy stanowią odpowiedź na niewielką liczbę kobiet pracujących w branży IT. Ich celem jest rozbudzenie zainteresowania dziewczyn pracą w tej branży oraz udzielenie im wsparcia w planowaniu kariery zawodowej już podczas studiów. 25 laureatek wybranych spośród 600 ubiegających się o stypendium otrzyma pomoc mentora lub mentorki (wybranych pracowników firmy Intel) oraz wsparcie finansowe w wysokości 12 tys. zł. brutto, które mają pokryć część kosztów ponoszonych w związku z nauką. Uroczystość wręczenia stypendiów miała miejsce 4 października.

DOROTA KRYJ,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Inicjatywę stworzyły wspólnie firma Intel Technology Poland i Fundacja Edukacyjna Perspektywy.

Podczas dwuetapowego konkursu laureatka zaprezentowała swoje umiejętności i szerokie zainteresowania związane z matematyką i nowymi technologiami, jak również nieustanną chęć zdobywania nowej wiedzy. Edyta Garbarz została doceniona przez jury także za aktywność poza uczelnią, m.in. za prowadzenie warsztatów matematycznych, udział w finale LXVIII Olimpiady Matematycznej oraz wakacyj-

Znajdź „WUJ-a” na Facebooku!

Na naszym profilu znajdziesz część artykułów publikowanych w wersji papierowej pisma, wieści z UJ, ciekawe teksty pochodzące z innych pism, a także materiały dotyczące życia akademickiego. Na Facebooku mamy też dla Was konkursy, galerie zdjęć, wiadomości o wydarzeniach kulturalnych i... niespodzianki. Nasz profil śledzi obecnie ponad 3000 osób. Jeśli jeszcze nie ma Cię w tym gronie – dołącz już dziś! Do zobaczenia w internecie!



Szukamy dziennikarzy, rysowników i fotografów

Publikuj w „WUJ-u”!

Redakcja pisma „WUJ – Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego” poszukuje młodych dziennikarzy chętnych do współpracy. Szukamy osób piszących, fotografujących oraz rysowników. Jesteśmy otwarci na tych, którzy mają swoje pomysły na materiały, ale podpowiemy też, o czym warto napisać. Skupiamy się na tematach związanych ze studentami i naszą uczelnią. Zapraszamy do współtworzenia pisma wydawanego od 1990 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt pod adresem e-mail: wuj.redakcja@gmail.com. Do zobaczenia w redakcji!



Pismo Studentów „WUJ – Wiadomości Uniwersytetu Jagiellońskiego”.

Redakcja: ul. Piastowska 47, 30-067 Kraków

Wydawca: Fundacja Studentów i Absolwentów UJ „Bratniak”

e-mail: wuj.redakcja@gmail.com; tel. 605 926 808

Strony internetowe: www.issuu.com/pismowuj oraz www.facebook.com/pismowuj (profil administruje Joanna Pawlik)

Redaktor naczelny: Bartek Borowicz

Zespół: Joanna Pawlik, Bernard Barocha, Paulina Bednarek, Aleksandra Faliszek, Adrian Burtan, Jadwiga Wąsacz, Amelia Kurjaniuk, Lucjan Kos, Krzysztof Adamek, Ewelina Mirota, Weronika Jacak, Agata Kurzańska, Iza Olczyk, Marcelina Koncewicz, Dorota Kryj, Agata Tondera i Eliza Żeleźniak.

Korekta: Iza Olczyk, Adrian Burtan

Okładka: Lucjan Kos i Łobzowska Studio

Redaktorzy techniczni: Kamil Celadyn

Nakład: 1700 egzemplarzy

Reklama: wuj_reklama@op.pl

Numer zamknięto: 5 listopada 2018

Wieści z UJ

Pracownicy UJ w europejskiej elicie



European Research Council
Established by the European Commission

Dr Tomasz Żuradzki z Wydziału Filozoficznego UJ i dr Michał Németh z Wydziału Filologicznego UJ otrzymali granty Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych (European Research Council). Laureaci uzyskali łącznie 3 mln euro do wykorzystania na pięcioletnie badania. W ramach nagrody można otrzymać maksymalnie 1,5 mln euro. European Research Council przyznając granty wykorzystuje strategię bottom-up, co oznacza, że tematyka badań nie jest określona i dotyczyć może wszystkich dziedzin nauki. – W ramach projektu powstanie cyfrowe wydanie całej Biblii w trzech dialektach karaïmskich, opartej na nieedytowanych tekstach utrwalo- nych pismem hebrajskim (XV-XX w.). Połączenie tradycyjnych i wspomaganych komputerowo metod badawczych dostarczy istotnych danych na temat wczesnej historii języka karaïmskiego oraz jego miejsca w grupie języków tureckich – wyjaśnia dr Michał Németh. Dr Tomasz Żuradzki nazwał swój projekt „Deep uncertainties in bioethics: genetic research, preventive medicine, reproductive decisions”. Ma on na celu zreinterpretować osądy etyczne na temat najnowszych postępów w biomedycynie. Warto zauważyć, że w tym roku naukowcom pracującym w Polsce przyznano jedynie cztery takie stypendia.

AGATA KURZAŃSKA

Najlepsze uczelnie świata – UJ w szóstej setce



Uniwersytet Jagielloński wraz z Uniwersytetem Warszawskim uplasowały się najwyższej spośród polskich uczelni w rankingu The Times Higher Education World University Rankings 2019. Polskie uniwersytety zajęły miejsca w szóstej setce rankingu. Twórcy zestawienia biorą pod uwagę określone obszary działalności uczelni: nauczanie, badania, transfer wiedzy i perspektywy międzynarodowe. Przy ostatecznej ocenie uniwersytetu stosuje się 13 ściśle określonych wskaźników wydajności. W tabeli od lat królują uczelnie z USA i Wielkiej Brytanii. W tym roku na szczycie znalazł się angielski University of Oxford.

GRZEGORZ JARECKI

Badacze z UJ ze wsparciem NCN



Pięcioro badaczy z Uniwersytetu Jagiellońskiego dołączyło do grona beneficjentów konkursu Miniatura 2 organizowanego przez Narodowe Centrum Nauki. Wcześniej wsparcie otrzymało już dziewięciu naukowców, zatem w konkursie nasz uniwersytet ma już 14 reprezentantów.

Celem programu Miniatura 2 jest pomoc badaczom, którzy do tej pory nie byli (lub nie są obecnie) beneficjentami innych programów grantowych NCN, ani nie kierują żadnym projektem finansowanym przez Centrum. Wymogiem wsparcia jest tytuł doktora nauk, uzyskany najpóźniej 12 lat przed złożeniem wniosku o dofinansowanie. Zakres projektów, na poczet których można starać się o dodatkowe fundusze jest bardzo szeroki. To m.in. badania wstępne, badania pilotażowe, staże naukowe, konsultacje naukowe, wyjazdy badawcze czy konferencyjne. Wysokość grantu może wynieść od 5 do 50 tysięcy złotych. Wymagane jest jednak, aby działania naukowe nie trwały dłużej niż rok.

GRZEGORZ JARECKI

Wyjątkowy projekt na Wydziale Nauk o Zdrowiu



4 miliony złotych na projekt „Rozwijaj się i pracuj” otrzymała dr hab. Agnieszka Gniadek, dyrektor Instytutu Pielęgniarstwa i Położnictwa Wydziału Nauk o Zdrowiu UJ CM.

W pomyśle chodzi o zachęcenie młodych osób do podejmowania studiów na kierunkach pielęgniarstwo i położnictwo, a także o umożliwienie dalszego rozwoju absolwentom tych kierunków. Pieniądze pochodzące z konkursu Power, organizowanego przez Ministerstwo Zdrowia.

Dzięki tym środkom najlepsi studenci będą od drugiego roku studiów otrzymywać miesięczne stypendia w wysokości 800 zł. Na dodatkowe fundusze mogą liczyć także absolwenci pracujący w publicznych ośrodkach zdrowia. Na rozwój kompetencji zawodowych i zdobywanie specjalizacji będą mogli otrzymać dwuletnie stypendia o miesięcznej wysokości nawet 1000 zł.

GRZEGORZ JARECKI

Student UJ wśród najzdolniejszych Polaków

Jan Witowski – student VI roku kierunku lekarskiego znalazł się na liście „30 przed 30” magazynu „Forbes”. Ranking tworzą młodzi Polacy, którzy przed 30 rokiem życia osiągnęli sukcesy w różnych dziedzinach m.in. medycynie. 24-letni Witowski jest najmłodszym z grona tegorocznych wyróżnionych. Student UJ opracował najtańszą metodę wykonywania modeli 3D wątroby. Jego badania mogą przyczynić się do zmniejszenia kosztów operacji tego organu oraz opracowania nowych metod leczenia. Metody, które wykorzystuje w tworzeniu modeli, w tym druk 3D, należą do najbardziej innowacyjnych na świecie. W podobny sposób pracuje tylko kilku naukowców. Swoją pracę Witowski prowadzi w II Katedrze Chirurgii Ogólnej UJ CM pod opieką naukową dr. hab. Michała Pędziwiatra.

GRZEGORZ JARECKI

Chirurg z UJ CM nagrodzony



Dr hab. Michał Pędziwiatr z Collegium Medicum odebrał nagrodę za cykl prac na temat laparoskopowych operacji wyrostka robaczkowego. Wyróżnienie przyznano mu podczas Kongresu Chirurgii Minimalnie Inwazyjnej w Lublinie. Spotkali się na nim najwybitniejsi chirurdzy z całego świata. Dr Pędziwiatr koordynuje prace grupy Pol-LA (Polish Laparoscopic Appendectomy Study Group). Skupia ona 18 ośrodków chirurgicznych w Polsce i Niemczech. Zajmuje się blisko 4600 pacjentami, co czyni ją prawdopodobnie największym tego typu projektem prowadzonym przez polskich lekarzy.

GRZEGORZ JARECKI

Nagrody za publikacje o tematyce żydowskiej



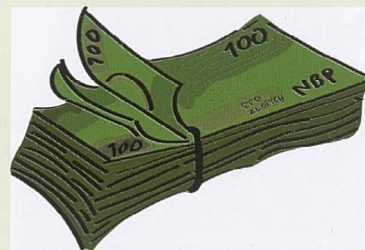
Poznaliśmy laureatów Nagrody im. Józefa A. Gierowskiego i Chonego Shmeruka, przyznawanej za najlepsze publikacje o historii i kulturze Żydów w Polsce. Nagrodę główną przyznało dr hab. Joannie Nalewajko-Kulikow, z Polskiej Akademii Nauk za książkę „Mówić we własnym imieniu. Prasa jidyszowa a tworzenie żydowskiej tożsamości narodowej (do 1918 roku)”. – Ze względu na szerokie horyzonty i zainteresowania, wnikliwość i pasję badawczą Joanna Nalewajko-Kulikow nawiązuje do najlepszych tradycji badań judaistycznych uprawianych przed 1939 rokiem w Polsce – powiedziała prof. Monika Adamczyk-Garbowska z Uni-

wersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Drugą nagrodę otrzymał dr hab. Grzegorz Krzywiec, za książkę „Polska bez Żydów. Studia z dziejów idei, wyobrażeń i praktyk antysemickich na ziemiach polskich początku XX wieku (1905-1914)”.

Nagroda im. Józefa A. Gierowskiego i Chonego Shmeruka, została ustanowiona z inicjatywy środowisk akademickich związanych ze studiami żydowskimi w Uniwersytecie Jagiellońskim i Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, przy wsparciu finansowym Fundacji im. Marcella i Marii Roth.

GRZEGORZ JARECKI

Granty NCN dla naukowców UJ



Druga edycja konkursu Sonatina organizowanego przez Narodowe Centrum Nauki (NCN) dla osób rozpoczynających karierę naukową dobiegła końca. Sześciu naukowców Uniwersytetu Jagiellońskiego otrzymało łącznie 4 226 673 zł na realizację projektów badawczych. Konkurs skierowany był do badaczy, którzy posiadają stopień doktora nie dłużej niż 3 lata. – Sonatina to konkurs dla osób, które doktorat uzyskały stosunkowo niedawno i potrzebują z jednej strony stabilnego zatrudnienia w jednostce naukowej, a z drugiej muszą zdobyć doświadczenie badawcze, czemu sprzyja współpraca międzynarodowa – mówi prof. Zbigniew Błocki, dyrektor NCN.

Laureatami nagrody jest dwóch doktorów z Wydziału Historycznego: dr Łukasz Oleszczak i dr Alicja Jarkowskiej-Natkaniec. Pozostali nagrodzeni to dr Hermina Cielas z Wydziału Filologicznego, dr Sabina Podlewska z Wydziału Farmaceutycznego, dr Łukasz Chrobok z Wydziału Biologii oraz Przemysław Cieślak z Wydziału Biologii.

AGATA KURZAŃSKA

UJ łamie medyczne bariery

Dr hab. Justyna Drukąta z Zakładu Biologii Komórki Wydziału Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii UJ otrzymała prestiżową nagrodę Porteru Polskiej Medycyny. Przyznano ją za nowatorskie leczenie, które pozwoliło uratować bardzo ciężko poparzonego mężczyznę.

Ocalenie 20-latką, który w wybuchu gazu doznał poparzenia 95% ciała, przy zastosowaniu tradycyjnego leczenia mogłoby być niemożliwe. Życie chłopaka udało się uratować dzięki współpracy UJ ze szpitalem Rydygiera. Lekarze przeprowadzili serię zabiegów z użyciem najnowszej aparatury, żeby zamknąć jak najwięcej ran na jego ciele. W tym czasie naukowcy z naszej uczelni „wyhodowali” dla niego nową skórę z jego własnych komórek.

– To nowatorskie złamanie kolejnych barier w medycynie, ale także znakomity przykład współpracy placówki medycznej i ośrodka naukowego – uzasadniało jury XIV Forum Rynku Zdrowia przyznając Dr Drukale i dr Annie Charpuście ze szpitala Rydygiera nagrodę w kategorii Wydarzenie Rynku Zdrowia.

GRZEGORZ JARECKI



Laureaci Nagrody Miasta Krakowa

Profesorowie Agnieszka Słowik i Tadeusz Popieła z Wydziału Lekarskiego UJ CM zostali wyróżnieni za innowacyjny program leczenia ostrego udaru niedokrwienego mózgu. Inicjatywa koordynowana była przez Uniwersyteckie Centrum Interwencyjnych Terapii Ostrego Udaru Mózgu, aktywne od 2013 r. w Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie. Prof. Stanisław Grodziski, emerytowany pracownik Katedry Historii Prawa Polskiego UJ i prorektor UJ (1987-1990) otrzymał nagrodę w dziedzinie nauka i technika. W swojej karie-

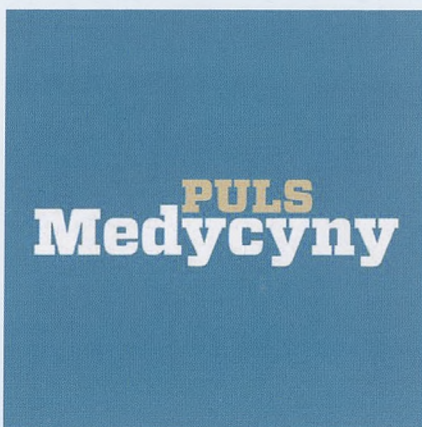
rze naukowej zajmował się m.in. kulturą prawną oraz polityką gospodarczą i jej wpływem na ustrój państwa. Podczas uroczystości wręczenia Nagród Miasta Krakowa do laureatów zwrócił się prezydent Jacek Majchrowski: – To jest znakomity przykład bardzo dobrych karier, dajecie nam gwarancję, że będziecie sławić Kraków – mówił. Nagrody Miasta Krakowa przyznawane są od 1933 r., obecnie w dziedzinach: kultura i sztuka, nauka i technika, sport oraz prace dyplomowe.

DOROTA KRYJ

Wieści z UJ cd.

Profesor nagrodzony w konkursie Złoty Skalpel

Prof. Marcin Barczyński związany z Kliniką Chirurgii Endokrynologicznej UJ CM i III Katedrą Chirurgii Ogólnej UJ CM odebrał nagrodę w konkursie Złoty Skalpel 2018 jako kierownik ogólnopolskiego projektu „Neuromonitoring nerwów krtaniowych w chirurgii tarczycy”. W ramach projektu zorganizowano liczne inicjatywy promujące bezpieczne metody operacji tarczycy, m.in. I Światowy Kongres Neuromonitoringu w Chirurgii Tarczycy i Przytarczyc (2015 r.) oraz 35 dwudniowych kursów szkoleniowych z neuromonitoringu dla lekarzy chirurgów i otolaryngologów w kraju i zagranicą. Polskich naukowców doceniono na arenie międzynarodowej, a wyniki ich badań publikowane były w prestiżowych periodykach medycznych na całym świecie. Projekt został oceniony przez 12-osobowe jury spe-



cjalistów z różnych dziedzin medycyny, które wzięło pod uwagę cztery kryteria: wkład w postęp opieki zdrowotnej w kraju, doskonalenie pracy personelu medycznego, szanse na upowszechnienie ocenianego pomysłu i aspekty ekonomiczne.

DOROTA KRYJ

Nagrody NCN dla naukowców z UJ



Do grona beneficjentów konkursu Miniatura 2 dołączyło 9 naukowców z UJ: dr hab. Magdalena Szopa, dr Aleksandra Domagalik-Pitner, dr Monika Rak, dr Patrycja Bronowicka-Adamska, dr Alicja Kędziora, dr hab. Wojciech Klimczyk, dr Agnieszka Strojny, dr Ewa Kama-rad i dr Piotr Kłapyta. Laureaci otrzymają dofinansowanie w ramach tzw. małych grantów, przeznaczonych na realizację badań podstawowych (np. kwerend, staży, wyjazdów badawczych). O nagrody NCN, za pośrednictwem swoich jednostek naukowych, mogą starać się jedynie pracownicy ze stopniem naukowym doktora zatrudnieni na podstawie umowy o pracę, którzy nie kierowali i nie kierują projektem badawczym oraz nie są laureatami konkursów na stypendia doktorskie lub staże po uzyskaniu stopnia naukowego doktora, finansowanych ze środków NCN. Wy-sokość dofinansowania wynosi od 5 do 50 tys. zł, a czas realizacji badań w ramach grantu nie może przekroczyć 12 miesięcy.

DOROTA KRYJ

Nominacje profesorskie dla naukowców z UJ



Prezydent Andrzej Duda wręczył 12 nominacji profesorskich pracownikom naukowym z UJ. 3 października tytuł profesora uzyskali: Małgorzata Radkiewicz z Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej (prof. nauk humanistycznych), Grzegorz Sulka z Wydziału Chemii (prof. nauk chemicznych) oraz Piotr Tylus z Wydziału Filologicznego (prof. nauk humanistycznych). Podczas kolejnej uroczystości w Pałacu Prezydenckim, która miała miejsce 18 października do grona nowo nominowanych profesorów dołączyło jeszcze dziewięciu badaczy z UJ. Tytuł profesora nauk medycznych otrzymali An-

drzej Cechnicki i Krzysztof Bartuś z Wydziału Lekarskiego. Barbara Gil i Joanna Łojewska z Wydziału Chemii uzyskały tytuł profesora nauk chemicznych. Wśród nominowanych nie zabrakło także przedstawicieli innych wydziałów. Tytuł profesora otrzymali również: Magdalena Dziadek z Wydziału Historycznego, Jacek Sapa z Wydziału Farmaceutycznego, Zbigniew Polański z Wydziału Biologii, Adam Nita z Wydziału Prawa i Administracji i Artur Gruszczak z Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych.

DOROTA KRYJ

Niezwykły projekt historyka sztuki



NARODOWY PROGRAM ROZWOJU HUMANISTYKI

Piotr Krasny z Instytutu Historii Sztuki UJ znalazł się w piątce laureatów programu Uniwersalia 2.2 w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki (NPRH). Grant przyznano na projekt przetłumaczenia, opracowania naukowego i wydania krytycznego XVI-wiecznej „Instrukcji budowania i wyposażania kościołów” autorstwa Karola Boromeusza. Badania udowodniły już, że to dzieło miało znaczny wpływ na polską sztukę kościelną. Nigdy jednak nie dokonano jego pełnego przekładu na polski. Ukazały się za to wydania włoskie i angielskie. Projekt prof. Piotra Krasnego ma na celu stworzenie przekładu całości tego dzieła, opatrzenia go komentarzami w przypisach i aparatem naukowym oraz zilustrowania fotografiami dzieł wykonanych pod patronatem Karola Boromeusza lub jego współpracowników.

GRZEGORZ JARECKI

ŹRÓDŁO WIADOMOŚCI: WWW.UJ.EDU.PL

Archeolodzy z UJ działają na Podkarpaciu

Przypomnieć o polskich ofiarach Wielkiej Wojny

„Karpackie epizody Wielkiej Wojny” to projekt od trzech lat realizowany na Podkarpaciu przez badaczy z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na wschód od Przełęczu Beskid nad Czeremchą aż po grzbiet Kiczery na pograniczu powiatów krośnieńskiego i sanockiego rozciągają się pobojuwiska walk z lat 1914-1915 pomiędzy Austro-Węgrami a Imperium Rosyjskim. Archeolodzy z UJ są pierwszymi, którzy zainteresowali się niszczącymi na tych terenach obiektami militarnymi.

Jak mówi archeolog Agnieszka Ochał-Czarnowicz, w tym roku badacze skupili się głównie na stworzeniu dokumentacji zdjęciowej i opisowej kilku cmentarzy położonych wzdłuż niebieskiego szlaku granicznego im. Kazimierza Pułaskiego pomiędzy Komańczę a przełęczą Beskid nad Czeremchą. Dzięki badaniom z użyciem georadaru i pracom archeologicznym możliwe stanie się zweryfikowanie kolejnych lokalizacji prawdopodobnych pochówków. Na razie o przeszłych wydarzeniach świad-

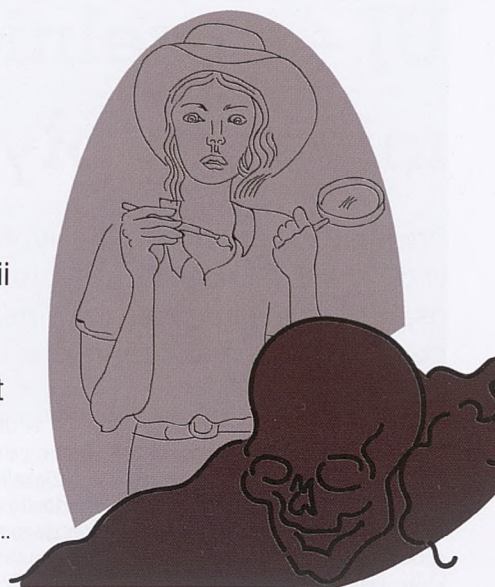
czą pozostałości ziemnych kopczyków oraz usypane kopce kamienne odnajdywane w pobliżu miejsc, gdzie toczyły się walki.

– Celem badaczy z Instytutu Archeologii jest nie tylko dotarcie do fizycznych pozostałości po walkach z lat 1914-1915, ale również przypomnienie okolicznym mieszkańcom, że była to też nasza wojna – deklaruje Marcin Czarnowicz, jeden z archeologów zaangażowanych w realizację projektu. Pamięć o poległych Polakach, którzy stawali często nawet do 95 pro-

cent jednostek w wojskach austro-węgierskich została w XX wieku znacznie zatarta. Aby zmienić ten stan rzeczy naukowcy z IA UJ lokalizują i opisują dziesiątki obiektów, a także szukają, niezbędnych dla poznania historii walk dokumentów. Dzięki kwerendzie przeprowadzonej w Austriackim Archiwum Państwowym w Wiedniu, udało im się dotrzeć m. in. do terenowych map sytuacyjnych, któ-

re pokazują rozmieszczenie wojsk i miejsc dowodzenia. Archeolodzy mają nadzieję, że w przyszłości badane przez nich tereny zostaną wpisane do rejestru zabytków, co przyczyni się do podniesienia świadomości społecznej na temat wydarzeń związanych z I wojną światową w Karpatach.

MARCELINA KONCEWICZ,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL



Sukces w Kolorado

Ważne odkrycia archeologów UJ

Po siedmiu latach pracy w regionie Mesa Verde w Kolorado pracownicy Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego mogą poszczycić się znaczącymi dokonaniem. Chodzi m.in. o stworzenie nowych rekonstrukcji demograficznych czy skorygowanie błędów amerykańskich badaczy w datowaniu indiańskich osad.



Celem badań prowadzonych pod kierunkiem dr. Radosława Palonka jest analiza sieci osadniczej i zmian społeczno-kulturowych w zespole 40 małych osad oraz jednym dużym centrum osadniczym Indian Pueblo z XII wieku. Dzięki wykopaliskom i skanowaniu laserowemu 3D Polakom udało się wykazać, że mimo niesprzyjającego klimatu, zmian w środowisku naturalnym i wojen w drugiej połowie XIII wieku, osady potrafiły stworzyć dobrze zorganizowaną strukturę. Budowano je w pobliżu źródeł wody, w miejscach ułatwiających odparcie ataku agresor-

ra, a kamienne wieże postawiono w sposób ułatwiający komunikację za pomocą sygnałów ogniowych i dymnych.

Ważnym elementem prowadzonych przez krakowskich badaczy prac były konsultacje z Indianami Hopi, czyli bezpośrednimi potomkami starożytnej kultury Pueblo. Jej członkowie około 800 lat temu wybudowali swoje osady w Mesa Verde, a w XIII w. przenieśli się na południe w rejony dzisiejszej Arizony i Nowego Meksyku.

Specjaliści z Uniwersytetu Jagiellońskiego podjęli się zrealizowania samodzielnego polskiego

projektu archeologicznego w Stanach Zjednoczonych. Efekty ich pracy są imponujące – dzięki badaniom możliwe stało się precyzyjniejsze datowanie indiańskich osad, a przy tym naukowcy odkryli w Kanionie Sandstone ogromne galerie z malowidłami i petroglifami (naskalnymi rysunkami) indiańskimi z różnych okresów. Efekty pracy polskich naukowców można podziwiać na specjalnej wystawie w Kolorado prezentującej zdjęcia, znaleziska z badań, modele oraz wizualizacje.

MARCELINA KONCEWICZ,
ŹRÓDŁO: KRAKOW.NASZEMIASTO.PL
ORAZ KRAKOW.WYBORCZA.PL

Pierwszy rok naszej pasieki

UJ – uczelnia miodem płynąca

Prawie ćwierć tony miodu wyprodukowały w dwanaście miesięcy „UJ-otowskie” pszczoły. Opiekunowie uniwersyteckiej pasieki podsumowują pierwszy rok jej działania.

– Ten rok jest wyjątkowy, bo jest wyjątkowo ciepło. Cały kwiecień, maj, czerwiec i część lipca mieliśmy bardzo dobrą pogodę dla pszczoł – ocenił Przemysław Szeliga z gospodarstwa „Pasieka Szeligów”, które współpracuje z UJ. Znakoomite warunki pogodowe z jednej strony pozwoliły na zebranie bardzo dużej ilości miodu, z drugiej, wywołały swoisty kłopot bogactwa – dużo roślin kwitło niemalże naraz i mamy problemy z uzyskaniem miodu odmianowego – dodaje Szeliga. Pszczelarze pracują jednak nad wytworzeniem czystego miodu lipowego. Do tej pory udało się zebrać 240 kg miodów, a to jedynie wynik pszczoł zamieszkujących

6 uli w uniwersyteckim Ogrodzie Botanicznym.

Zlokalizowaną w zaciszu Ogrodu hodowlę oficjalnie otwarto 1 lipca zeszłego roku. Lokalizacja nie jest przypadkowa, bo właśnie tam rośnie wiele miododajnych roślin – lipy, wrzosi, klony czy krokusy. Zamieszkujące tamtejsze ule owady, a jest ich ponad 100 000, zapylają rośliny w promieniu 2 kilometrów. Nie zagraża im także susza, ponieważ rośliny są systematycznie podlewane przez pracowników Ogrodu.

Nie jest to jednak wyłącznie „fabryka miodu”. Uniwersytet we współpracy z Akademią Pszczelarza prowadzi tam kursy dla pszczelarzy. Co ciekawe, na zajęcia dla począt-



To wyjątkowy rok dla pszczoł, gdyż w Polsce jest bardzo ciepło.

kujących i nieco bardziej obytych bartników przychodzą najczęściej osoby w wieku 35-45 lat. Najwięcej jest wśród nich... pracowników branży IT. Organizowane są także zajęcia dla dzieci – uczniów i przed-szkolaków.

– Pokazujemy dzieciom świat pszczoł, który jest istotnym elementem skomplikowanego świata przyrody i uczymy wrażliwości i po-

szanowania dla tych pożytecznych owadów – opowiada Monika Lelęń z Akademii Pszczelarza. Najmłodsi mogą także spróbować miodów i, co lubią najbardziej, ubrać charakterystyczny strój i razem z pszczelarzami zbierać miód. Pasieka wciąż się rozwija i docelowo 25 uli ma zamieszkiwać ponad milion pszczoł.

GRZEGORZ JARECKI,
ŹRÓDŁO: WWW.UJ.EDU.PL

Obserwatorium Astronomiczne

ObserwUJ!

Fort Skąta, 10 km na zachód od centrum miasta. Brzmi nieznajomo? Dla wielu pewnie tak, ale nie dla studentów Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej UJ. Znajduje się tam bowiem Obserwatorium Astronomiczne. Z racji tego, że każdy lubi czasem spojrzeć w gwiazdy, warto się tam wybrać.

Obserwatorium zostało ufundowane w 1792 roku, wtedy zajmowano się tam m.in. badaniem pozycji Słońca, Księżyca, satelitów Jowisza, obserwacjami zakryć gwiazd czy badaniem gwiazd zaćmienionych. Aktualnie pracujący tam zespół skupia się na fizyce komet, badaniu pozagalaktycznych źródeł czy polach magnetycznych we Wszechświecie. Jak od podszewki wygląda praca w Obserwatorium? – Moje działanie w tym miejscu to

głównie prowadzenie zajęć wyrównawczych z fizyki dla studentów pierwszego roku astronomii. Poza nimi badam źródła pozagalaktyczne, głównie w paśmie podczerwonym, ale także w radiowym i nadfioletowym – mówi Paweł Piątek, doktorant I roku astronomii na UJ. Oprócz specjalistycznych zajęć obserwatorium serwuje także coś dla kompletnych laików. Są to m.in. naukowe czwartki, wieczory szkolne czy wieczory z gwiazdami. Te ostat-



nie odbywają się raz w miesiącu, w piątek (kalendarium znajduje się na stronie internetowej obserwatorium) i mogą uczestniczyć w nich zarówno dorośli jak i młodzież. Podczas takich spotkań prowadzony jest wykład popularnonaukowy, można także zwiedzić placówkę i obejrzeć stałą wystawę meteorytów. – Jeśli występują odpowiednie warunki pogodowe, istnieje możliwość poprowadzenia obserwacji teleskopami optycznymi – dodaje

Paweł Piątek. Wieczory szkolne są natomiast przeznaczone tylko dla zorganizowanych grup szkolnych. Tematyka spotkania może zostać dobrana specjalnie dla młodzieży.

Obserwatorium Astronomiczne Uniwersytetu Jagiellońskiego znajduje się przy ulicy Orlej 171, a więcej informacji o tym miejscu można znaleźć na stronie internetowej www.ou.uj.edu.pl.

IZABELA OLCZYK,
ŹRÓDŁO: WWW.OA.UJ.EDU.PL

Sklep z uczelnianymi gadżetami

Kup sobie trochę UJ-otu!

Sklep UJ przy ulicy Floriańskiej 49 działa od stycznia, jednak w dalszym ciągu wielu studentów i sympatyków Uniwersytetu Jagiellońskiego nie wie o jego istnieniu. Dlatego czas to zmienić!

Od niedawna w sklepie UJ można znaleźć aż 40 nowych produktów. Przedmioty takie jak skarpety, bluzy, t-shirty, czyli te, które cieszą się największym zainteresowaniem dalej można nabyć. – Od niedawna mamy w sprzedaży także czapki, szaliki, gry, plecaki, kubki termiczne, nowe długopisy. Wszystko z logotypem UJ – mówi Gabriela Krupa, sprzedawczyni w sklepie. Od samego początku działania tego punktu studenci najchętniej ku-

pują koszulki (najbardziej pożądana jest ta z Kopernikiem) i bluzy z logiem uczelni. No właśnie, studenci. Czy tylko oni robią zakupy w sklepie UJ? – Można tu spotkać wielu uczniów, pracowników uniwersytetu, jak i turystów, którym zależy na pamiątce związanej z naszą uczelnią – odpowiada Gabriela Krupa. Wśród asortymentu można znaleźć również wiele pomysłów na upominek: kubki, notesy, torby bawełniane czy breloczki.



A jak sklep oceniają sami studenci? – Poszedłem tam z czystej ciekawości, nie szukałem konkretnej rzeczy. Bardzo pozytywnie zaskoczył mnie szeroki wybór produktów i to o dziwo bardzo praktycznych, co nie jest standardem w takich miejscach. Kupiłem sobie kubek z logo uczelni – mówi Piotrek, student filmoznawstwa. Warto także wspomnieć o cenach konkretnych produktów i o tym, czy na pewno studencka kieszeń wytrzyma takie

zakupy: – Cena kubka była w porządku, ale uważam, że niektóre rzeczy są zdecydowanie za drogie, szczególnie ubrania – dodaje Piotrek. Mówiąc o praktycznych rzeczach, które można znaleźć w sklepie należy powiedzieć o głośnikach czy dzwonkach do roweru również z logo uczelni. Odwiedźcie sklep UJ przy Floriańskiej 49. Warto!

IZABELA OLCZYK

Odkrycie naukowców z UJ

Zlokalizowano miejsce bitwy pod Gaugamelą

Grupa naukowców pod opieką dr. Michała Marciaka z Wydziału Historycznego UJ zakończyła pierwszy etap badań, które miały na celu wytypowanie terenu, na którym doszło do bitwy pod Gaugamelą. Starcie to uważa się na jedno z najważniejszych w dziejach świata starożytnego. Wskazano dwie możliwe lokalizacje bitwy – w rejonie Tell Gomel i w okolicach Mosulu.



Bitwę pod Gaugamelą stoczyły w 331 r. p.n.e. wojska macedońskie pod dowództwem Aleksandra Wielkiego z armią perską dowodzoną przez króla Dariusza III. W batalii mogło walczyć kilkaset tysięcy żołnierzy.

Bitwę pod Gaugamelą stoczyły w 331 r. p.n.e. wojska macedońskie pod dowództwem Aleksandra Wielkiego z armią perską dowodzoną przez króla Dariusza III. W batalii mogło walczyć kilkaset tysięcy żołnierzy. Triumf Aleksandra Wielkiego doprowadził do upadku imperium perskiego i przyczynił się do powstania epoki hellenistycznej.

Ze względu na stan zachowanych źródeł historycznych, od lat nie było możliwe precyzyjne określenie miejsca starcia wojsk. –

Wytypowana przez nas olbrzymia równina spełnia szereg wymagań, o których wspominają źródła. Po pierwsze nazwa Tell Gomel zdaniem językoznawców ma związek ze starożytną Gaugamelą. Po drugie odpowiada opisom topograficznym – jest płaska i odpowiednia dla działań kawalerii perskiej, pomieści tak dużą liczbę walczących, a w jej zachodniej części znajdują się wzgórza, z których wojska macedońskie mogły obserwować przeciwników. W odróżnieniu od

dotychczasowych badań jesteśmy w stanie wskazać prawdopodobną trasę przemarszu wojsk Aleksandra Wielkiego od przekroczenia Tygrysu po Tell Gomel. Możliwe było to dzięki analizie zdjęć satelitarnych w wysokiej rozdzielczości i późniejszej ich weryfikacji w terenie. Niewątpliwie naszym wielkim sukcesem byłoby odnalezienie materialnych pozostałości bitwy, na przykład obozu marszowego armii macedońskiej – wyjaśnia dr Michał Marciak.

Badania prowadzone są we współpracy z naukowcami z Uniwersytetu w Udine oraz Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Dr Michał Marciak i jego zespół otrzymali dofinansowanie na badania z grantu Narodowego Centrum Nauki. Istnieje szansa, że będą one kontynuowane w rejonie Mosulu, jeśli irackie władze wyrażą na to zgodę.

AGATA KURZAŃSKA,
ŹRÓDŁO WWW.UJ.EDU.PL

WBW 2018 • Finał Południe • Freestyle Battle

3.10

Power Of Trinity

8.11

Szpaku – Atypowy Tour

9.11

Wiewiórka na drzewie / konkurs supportów

10.11

Rockoteka – wydanie specjalne

16.11

Disperse • Distorted Harmony • Daima

22.11

Impro PL DE

23.11

Patokalipsa / Peja Slums Attack / Hipocentrum

24.11

Pablopavo i Ludziki Koncert

29.11

Romantycy Lekkich Obyczajów

30.11

• Wtorki – Pub Quiz • Środy – turnieje brydżowe

• Czwartki – Warsztaty Taneczne

LISTOPAD

w Żączku

**ALEJA 3 MAJA 5
WWW.KLUBZACZEK.PL**

WWW.FACEBOOK.COM/KLUBZACZEK



UJOT TV

Szansa na

telewizyjną przyszłość

UJOT tv

UJOT TV (jeszcze rok temu działała pod nazwą „Przystanek Student”) to telewizja Uniwersytetu Jagiellońskiego, która już od ponad dekady realizuje materiały związane z życiem akademickim (i nie tylko). Jeśli za parę lat widzisz się w świetle telewizyjnych fleszy lub interesują cię techniczne niuanse telewizji, zajrzyj do redakcji UJOT TV.

– Wcześniej tworzyłem dużo reklam czy spotów, za to praca w UJOT TV nauczyła mnie działania stricte telewizyjnego. Dała dużo możliwości i zmotywowała do pracy zespołowej, która jest tu podstawą. W tym miejscu nie pracujemy sami, musimy być w stałym kontakcie z pozostałymi osobami odpowiedzialnymi za materiał. To nie jest praca na własną rękę – przekonuje Radek Drozdowicz, który działa w UJOT TV jako operator i montażysta. Właśnie m.in. dla osób umiejących obchodzić się z kamerą czy lubiących spędzać czas przed monitorem komputera, montując materiały, działalność w uczelnianej telewizji może być początkiem zawodowej drogi.

– Dzięki pracy tutaj moje umiejętności montażowe znacznie się poprawiły. To jest jak sztuka, w której twoim zadaniem jest sklejenie poszczególnych obrazków. A co jest najgorsze? Wycinanie nieudanych fragmentów, szczególnie, gdy osoby, które wypowiadają się w danym nagraniu po zrobieniu błędu, zgodnie mówią jakby w kierunku montażyisty, że „to się przecież wytnie” – śmieje się Ela Kasjaniuk, redagująca montażystwo. Jeśli więc pragniesz rozwinąć swoje operatorskie lub montażowe umiejętności, lub po prostu chcesz nabyć niezbędną wiedzę w tym zakresie, zgłoś się do redakcji.

Praca reporterska, przeprowadzanie wywiadów czy nawet realizacja własnego programu w studiu telewizyjnym – to elementy, których inicjatorem jest zespół dziennikarzy w UJOT TV. Stacja umożliwia adeptom swobodę doboru tematów, którymi chcą się zająć, co oznacza jednocześnie, że niekoniecznie musi to być tematyka ściśle związana z funkcjonowaniem uczelni. Materiały zgodne z własnym za-



Działanie w akademickiej telewizji daje całą paletę możliwości rozwoju. UJOT TV szuka osób z pasją i zacięciem dziennikarskim, ludzi z pomysłami oraz chęcią do pracy.

interesowaniami są jak najbardziej mile widziane.

Każda sprawnie zarządzana organizacja powinna mieć odpowiednio określoną strategię marketingową. Odpowiedzialny za nią jest dział PR, który działa również przy UJOT TV, a w którego pracę można się zaangażować. Publikowanie zmontowanych i omówionych materiałów, wstawianie do Internetu zdjęć promocyjnych czy kontaktowanie się z instytucjami czy stałymi partnerami to tylko niektóre z zadań telewizyjnych PR-owców. Praca ta daje dobre podstawy do późniejszego poruszania się w świecie reklamy czy marketingu.

Członkowie redakcji nieustannie się doszkalają, organizując wewnętrzne kursy z obsługi sprzętu

telewizyjnego, montażu czy stricte dziennikarskie. Oprócz tego zdarza się, że do redakcji zaglądają przedstawiciele największych polskich mediów, na przykład z TVN czy Polskiej Agencji Prasowej, którzy chętnie dzielą się z młodymi adeptami dziennikarstwa wiedzą i doświadczeniem. – W UJOT TV mogłem spełnić swoje marzenie o stworzeniu własnego programu. Jako członek uczelnianej telewizji nie mam problemów z otrzymywaniem wejściówek, akredytacji na ważne wydarzenia sportowe m.in. na mecze piłkarskiej Ekstraklasy. Gdyby nie przynależność do redakcji, nie byłoby to możliwe – dodatkowo zachęca Paweł Baran, który przez trzy lata tworzył w UJOT TV programy sportowe.

Jak widać, działanie w akademickiej telewizji daje całą paletę możliwości rozwoju. UJOT TV szuka osób z pasją i zacięciem dziennikarskim, ludzi z pomysłami oraz chęcią do pracy i rozwoju. Widzisz siebie w przyszłości na szklanym ekranie, za kamerą lub przed komputerem montażowym, przyjdź do redakcji (Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej). Jest duża szansa, że znajdziesz tu miejsce dla siebie, a także szansę na zrealizowanie własnych aspiracji. Strona internetowa stacji: www.ujot.tv.

ADRIAN BURTAN

AUTOR TEKSTU W STACJI UJOT TV
JEST REPORTEREM I PREZENTEREM
PROGRAMU „CZARNA CZY
Z MLEKIEM”

Uroczysta gala rozdania studenckich nagród dziennikarskich MediaTory odbędzie się w sobotę, 1 grudnia w Auditorium Maximum UJ.

MEDIATORy

Wracają Mediatory!

Studenci znowu wybiorą najlepszych dziennikarzy

Kiedy dwanaście lat temu w małej sali Instytutu Dziennikarstwa UJ parę osób urządzało burzę mózgów przed pierwszą edycją Mediatorów, nikt nie myślał o tym, jak bardzo ta impreza się rozrośnie. Studenci po raz kolejny będą mieli okazję wybrać w prestiżowym plebiscycie swoje dziennikarskie autorytety.

– Chcemy pokazać, że rzetelne dziennikarstwo istnieje. W dwunastej edycji chcemy utrzymać mediatorowe status quo, a więc poziom merytoryczny i profesjonalne podejście do organizacji wydarzenia na skalę ogólnopolską – podkreśla Wioletta Klytta, prezes Stowarzyszenia MediaTory.

Pierwsza edycja imprezy odbyła się w 2007 roku. Laureatami zostali wtedy m.in. ówczesny prowadzący „Fakty” w TVN Kamil Durczok czy reportażysta Marcin Kącki. W ciągu dwunastu lat wśród nominowanych i zwycięzców przewinęli się bardziej i mniej znani dziennikarze, którzy swoją pracą, zaangażowaniem i często zawziętością pokazywali, jak wygląda świat.

Mediatory to plebiscyt skierowany do studentów dziennikarstwa w całej Polsce, którzy w głosowaniu

mogą wskazać swoich faworytów ze sfery szeroko pojętych mediów. Corocznie swój głos oddaje ok. 10 000 młodych ludzi, a w organizację całego przedsięwzięcia zaangażowanych jest ponad 20 uczelni w kraju. Decyzje podejmuje się w następujących kategoriach: NawigaTOR (za dogłębne wyjaśnianie rzeczywistości), TORpeda (umiejętność pogodzenia szybkości w informowaniu z rzetelnością wiadomości), DetonaTOR (realizacja spektakularnego materiału reporterskiego), AkumulaTOR (kreowanie pozytywnego przekazu medialnego), ProwokaTOR (podjęcie kontrowersyjnego tematu), InicjaTOR (promowanie oryginalnego sposobu wykonywania zawodu dziennikarza), ReformaTOR (przyczynianie się do poprawy warunków rzeczywistości, w której żyjemy), ObserwaTOR (obserwacja rzeczywistości

i celne jej przedstawianie) oraz AuTORytet (wieloletnia, rzetelna praca dziennikarska, nagroda przyznawana szczególnie zasłużonym).

O ile w ośmiu pierwszych kategoriach na liście kandydatów do wyboru znajduje się pięć wcześniej nominowanych nazwisk lub organizacji, to w ostatniej z kategorii, AuTORytecie, nie ma standardowych propozycji. To sam student może wskazać osobę ze sfery mediów, która w jego uznaniu zasługuje na to wyróżnienie. Przykładowo, w zeszłym roku zaszczyt ten trafił do Ewy Ewart, dziennikarki i reżyserki filmów dokumentalnych, która w swoich reportażach poruszała takie problemy jak terroryzm w Kraju Basków czy sytuacja społeczno-polityczna w Rosji. AuTORytetami w poprzednich latach zostawali też m.in. znakomici reportażysty: Ma-



(Fokus TV, również kategoria „ReformaTOR”, za wznowienie śledztwa w sprawie zabójstwa sprzed dwudziestu pięciu lat). Interesujący jest jednak fakt, że na mediatorowej liście widnieje sporo nazwisk, które jeszcze nie zdążyły zostać zapamiętane przez większe grono odbiorców. Niewątpliwie więc plebiscyt organizowany przez studentów, a dzięki wytrwałości i pracy organizatorów już prestiżowy w kraju, może okazać się dla nich szansą na zaprezentowanie swojej twórczości

i dokonać szerszej grupie osób. – Tegoroczna lista nominowanych pokazuje, że dziennikarstwo, mimo wieszczących jego kryzys informacji, ciągle poszukuje nowych form i sposobów dotarcia do odbiorców – dodaje Wioletta Klytta. Do studentów dziennikarstwa należy decyzja, kogo wybiorą. – W kilku kategoriach ciężko wskazać jednoznacznego kandydata do zdobycia nagrody, dlatego że również materiały, za które przyznano nominacje, są naprawdę dobre. Najbardziej

zwróciłem uwagę na nominację dla Jacka Laskowskiego – w dużej mierze dlatego, że sam interesuję się sportem, natomiast podoba mi się sposób komentowania przez niego sportowych wydarzeń – argumentuje Wojciech Skucha, student III roku dziennikarstwa na UJ.

Uroczysta gala rozdania studenckich nagród dziennikarskich Mediatory, na której poznamy laureatów, odbędzie się w sobotę 1 grudnia w Auditorium Maximum UJ.

ADRIAN BURTAN

Lista nominowanych:

NawigaTOR: Katarzyna Borowiecka, Artur Domosławski, Marcin Makowski, Michał Okoński, Patryk Słowik
TORpeda: Karolina Baca-Pogorzelska i Michał Potocki, Michał Kolanko, Grzegorz Łakomski, Paweł Pieniążek, Dawid Serafin

AkumulaTOR: Tomasz Broda, Michał Janczura, Jacek Laskowski, Movie się, Andrzej Sołtysik

DetonaTOR: Andrzej Gajcy i Andrzej Stankiewicz, Grzegorz Głuszak, Izabela Kacpczak i Grażyna Zawadka, Bertold Kittel, Anna Sobolewska i Piotr Bacowski, Katarzyna Włodkowska

ObserwaTOR: Tomasz Grzywaczewski, Jacek Hotub, Marek Sygacz, Ewa Winnicka, Ilona Wiśniewska
ProwokaTOR: Renata Grochal, Szymon Jadczyk, Piotr Maciążek i Jakub Wiech, Adriana Rozwadowska, Rafał Woś

InicjaTOR: Rafał Gębura, Rafał Hetman, Non/fiction – nieregularnik reporterski, Pismo. Magazyn Opinii, Redakcja Onet

ReformaTOR: Grzegorz Bogdał i Anna Golus, Justyna Kopińska, Paweł Ławiński, Marcin Wyrwał i Edyta Żemta, Janusz Schwertner, Tomasz Sekielski



Laureaci MediaTory 2016.

Zjedz coś!

Mamy listopad, studiujemy już od miesiąca. Myślę, że u większości z nas zapal do nauki trochę opadł, podobnie jak temperatura na polu (dla niektórych „na dworze”). W tym chłodnym czasie najlepiej smakują warzywa korzeniowe. Na walkę z chłodem polecam danie z piekarnika. W trakcie jego przygotowywania będziecie mogli się trochę ogrzać.



ZAPIEKANY CAMMEMBERT Z WARZYWAMI

Czas przygotowania: ok. 30 min
Cena: 15 zł

CO BĘDZIE POTRZEBNE?

1 ser typu Camembert, marchew i pietruszka średniej wielkości, 2 ząbki czosnku, świeży tymianek, oliwa, sól i pieprz

JAK TO ZROBIĆ?

Warzywa kroimy na mniejsze kawałki, polewamy odrobiną oliwy, dodajemy rozgnieciony czosnek z łupiną, parę gałązek tymianku i szczyptę soli. Wszystko mieszamy

i wkładamy do sakiewki z papieru do pieczenia do piekarnika nagrzanego do 180 stopni C na ok 30 min.

Camembert przekrawamy na 2/3 wysokości pomiędzy częściami wkładamy listki oberwane z tymianku i czosnek pokrojony w cienkie plasterki doprawiamy solą i pieprzem. Wkładamy do piekarnika na 10 minut przed wyciągnięciem warzyw.

SMACZNEGO!

MATEUSZ STASZEWSKI,
STUDENT UJ,
UCZESTNIK 6 EDYCJI
PROGRAMU „MASTERCHEF”

Gala Laureatów Uniwersyteckich

Forum Uniwersytetów Polskich na UJ

Samorząd Studentów UJ będzie organizatorem najbliższego Zjazdu Forum Uniwersytetów Polskich. To cykliczne spotkania przedstawicieli samorządów akademickich z uczelni zrzeszonych w Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich.

Zjazdy odbywają się co trzy miesiące, a ich celem jest stworzenie gruntu do rozmów między przedstawicielami uniwersytetów, a także przeprowadzania szkoleń. Zjazd w Krakowie będzie jednak wyjątkowy, bo towarzyszyć mu będzie uroczysta Gala Laureatów Uniwersyteckich. Jej celem jest nagradzanie i wskazywanie inicjatyw, osób i organizacji działających na rzecz

studentów. – Studia to czas kształtowania swojej tożsamości i zdobywania wielu kompetencji, a więc niezwykle istotne jest to, aby młodzi ludzie podczas studiów znaleźli miejsca i osoby, które chętnie służą pomocą oraz korzystali z możliwości uczestnictwa w inicjatywach odbywających się na ich uczelniach – pisze w zapowiedzi Forum Pa-

trycja Karauda z Samorządu Studentów UJ.

Gala Laureatów odbywa się raz w roku, zawsze podczas ostatniego w danym roku kalendarzowym zjazdu. Tegoroczna będzie pierwszą w naszym mieście, a że co roku odbywa się ona gdzie indziej, to na następną przyjdzie nam poczekać co najmniej pięć lat. Zwycięzców poznamy 30 listopada w Auditorium Maximum. Jednym z gości

honorowych imprezy będzie Rektor UJ, prof. dr hab. med. Wojciech Nowak. Gala rozpocznie się o godz. 20.

Samo Forum Uniwersytetów Polskich potrwa od 30 listopada do 2 grudnia. Oprócz przedstawicieli naszej Alma Mater pojawią się na nim m.in. delegaci z Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu czy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

GRZEGORZ JARECKI



KONCERT

ROMANTYCY LEKKICH OBYCZAJÓW



30.11 || KLUB ŻACZEK || 20:00
30/40 PLN

**CYKL
NIEPOKORNI**



Podróże studentów UJ. Zanzibar

Rajska wyspa Tanzanii

Zanzibar jest pięknym, luksusowym miejscem, które ma w sobie bogactwo i cieszy oczy przepychem. Tak jest, jeśli zostajesz przez dwa tygodnie w resorcie turystycznym... Jeśli natomiast chcesz zobaczyć miejsca, które nie zaznały cywilizacji, odważ się wyjść poza hotel.



Zanzibar zwany jest wyspą przypraw, słynie z plantacji cynamonu, wanilii, kardamonu, goździków i gałek muszkatołowych. Jego plaże uważane są za jedne z najpiękniejszych i najbardziej bajecznych na świecie.



Przylatując w połowie sierpnia na wyspę nie trzeba obawiać się zabójczych upałów, ponieważ w tym czasie panuje „zima”. Temperatury nie przekraczają 30 stopni, słońce wschodzi około 6:30, a zachodzi tuż po 18. Jest to dobry czas dla tych, którzy chcą zwiedzać, chodzić i poznawać tę krainę. Tym, którzy leżą przez pół świata żeby poleżeć na leżaku przez dwa tygodnie polecam wybrać się tam w marcu.

Zanzibar zwany jest wyspą przypraw, słynie z plantacji cynamonu, wanilii, kardamonu, goździków i gałek muszkatołowych. Jego plaże uważane są za jedne z najpiękniejszych i najbardziej bajecznych na świecie. Krystalicznie czysta woda i piasek miękki jak mąka tworzą wprost rajske krajobrazy, dlatego recepcje hotelowe witają gości słowami „Welcome to paradise”. Jest jednak jeszcze druga strona wyspy. Tam, gdzie kończą się drogi asfaltowe, zaczyna się prawdziwa przyroda. Jadąc jeepem przez coś ma-

jącego przypominać drogę trzeba uważać na stojące w rowach krowy i wolno chodzące kozy. Będąc w okolicach rezerwatów przyrody dobrze jest pamiętać, żeby zamykać okna w samochodzie, bo zupełnie nieoczekiwanie może wprosić się do nas małpa i sprawdzić czy nie mamy czegoś do jedzenia. Mieszkańcy widząc białych ludzi zapuszczających się w dzikie tereny nieco zdziwieni chętnie wskazują drogę, opowiadają o legendach związanych z wyspą, o swoich zwyczajach i historii. W przeciwieństwie do Taniańczyków pracujących w resortach, ci spotykani w wioskach są bezinteresowni, uprzejmi i pomocni. Zanzibarskie kobiety pracują od samego rana. Tuż po wschodzie słońca wychodzą i zbierają algi (glony). Muszą zdążyć przed przytłumieniem, żeby jak najwięcej zebrać. Popołudniami kobiety spotykają się i kilkunastoosobową grupą wypłatają kosze, torby albo misy z liści palmy. Mężczyźni w tym czasie łowią

ryby, zbierają owoce, a gdy zbliża się wieczór, oglądają telewizję. To ciekawe zjawisko. Na jedną wioskę przypada kilka osób z dostępem do elektryczności. Z czego najwyżej dwie mają w domu telewizor. Wieczorami wystawiają go przez okno i zapraszają sąsiadów do oglądania.

Z Zanzibarem związana jest pewna wybitna postać. Legenda rocka, człowiek wybitnie uzdolniony i nie mniej kontrowersyjny: Freddie Mercury. Przewodniki turystyczne wskazują na wiele miejsc, gdzie rzekomo się urodził, mieszkał, jadł i śpiewał. Prawda jest taka, że nie istnieją dokumenty potwierdzające prawdziwość któregoś z miejsc, jednak faktem jest, że lider grupy Queen urodził się na Zanzibarze. Rozmawiając z mieszkańcami zauważyć można niechęć do niego. Chętnie poprawiają podróżujących pytających o Freddiego, że to nie żaden Freddie, a Farkh i że urodził się w Tanzanii, ale

to hindus. Zanzibarczyści wstydzą się jego kontrowersyjnego stylu życia, który mógł być kojarzony z ich krajem, a przede wszystkim tego, że był gejem. W Tanzanii za homoseksualizm grozi dożywocie w przypadku mężczyzn, jednak co ciekawe w przypadku kobiet to „tylko” 5 lat pozbawienia wolności.

Zanzibar to wciąż nieskażony turystyką kraj. Obserwować tu można symbiozę życia ludzi i zwierząt, naturalny rytm pracy i odpoczynku. Czas jest bardzo względny i nikomu go nie brakuje. Najczęściej słyszane frazy w języku suahili to „hakuna matata”, czyli „nie ma problemu” i „pole pole”, co znaczy „pomału”. Jedzenie jest naturalne, ludzie uśmiechnięci, nawet mimo tego, że bez wątpienia żyją w ubóstwie. Ale nie wierzcie mi na słowo, sprawdźcie sami.

AGATA KURZAŃSKA
PO WIĘCEJ ZDJEŃ ODSYŁAMY NA
WWW.INSTAGRAM.COM/AGATA.
KURZAŃSKA

Cykl koncertów Niepokorni

Romantycy Lekkich Obyczajów zagrają w Żaczku

Duet Damiana Lange i Adama Millera wystąpi w Krakowie w ostatni piątek listopada (30.11). Koncert odbędzie się w klubie studenckim Żaczek (al. 3 maja 5). Jako support zagrają Egzotyczny Dandys Paryskich Bulwarów. Koncertom towarzyszyć będzie wystawa fotografii Natalii Bubel.



Romantycy Lekkich Obyczajów
30 listopada w klubie Żaczek
będą promować swój trzeci
album „Neoromantyzm”.

Grupa ta słynie z wielobarwnego połączenia gitary akustycznej, ulicznego folku i rocka alternatywnego. Teksty tworzą w języku polskim. Mają na koncie kilkanaście teledysków oraz trzy płyty wydane w jednej z największych niezależnych wytwórni w Polsce – SP Records. Muzycy podczas jesiennej trasy koncertowej będą promować swój trzeci album „Neo-

romantyzm” oraz utwory z płyt Lejdis&Dzentelmenels” i „Kosmos dla Mas”.

Oprócz nich zagra także Egzotyczny Dandys Paryskich Bulwarów.

Koncertom towarzyszyć będzie wystawa fotografii Natalii Bubel, której prace możecie kojarzyć m. in. z łamów „WUJ-a”. Na co dzień studiuje na III roku Matematykę Komputerową na naszej uczelni.

Wydarzenie odbędzie się w ramach cyklu Niepokorni. Ma on na celu zaprezentowanie studentom twórczości ludzi przekornych i nie płynących głównym nurtem sztuki. Pomysł zrodził się w 2007 roku i od tego czasu impreza doczekała się aż 70 edycji. „WUJ” od samego początku jest patronem medialnym cyklu.

– Chcemy postawić na tych, którzy są w kolorowej awangardzie społeczeństwa oraz tych, którzy siedząc w kącie, nie zwracając niczyjej uwagi, tworzą rzeczy, które mogą zmienić bieg historii. Stawiamy bardziej na alternatywę niż główne nurty. Chcemy dawać szansę przede wszystkim studentom krakowskich uczelni, ale też innych z całej Polski... i świata. W ramach cyklu, co dwa miesiące organizowane są koncerty znanych i mniej znanych muzyków, wernisaże fotografii i malarstwa – mówią organizatorzy cyklu.

W ramach cyklu Niepokorni w Żaczku grały m. in. Muchy, Lao Che, Voo Voo, Lech Janerka, Please The Trees, Pustki, Dick4Dick, Myrra Ros, Żywiołak, Masala, Brodka, Chłopcy Kontra Basia, Czesław Śpiewa, Flunk i CeZik.

Koncert Romantyków Lekkich Obyczajów rozpocznie się 30 listopada o godz. 20.00. Bilety kosztują 30 zł w przedsprzedaży. W dniu imprezy będą o 10 zł droższe.

AGATA KURZAŃSKA



Koncertom towarzyszyć
będzie wystawa fotografii
Natalii Bubel.

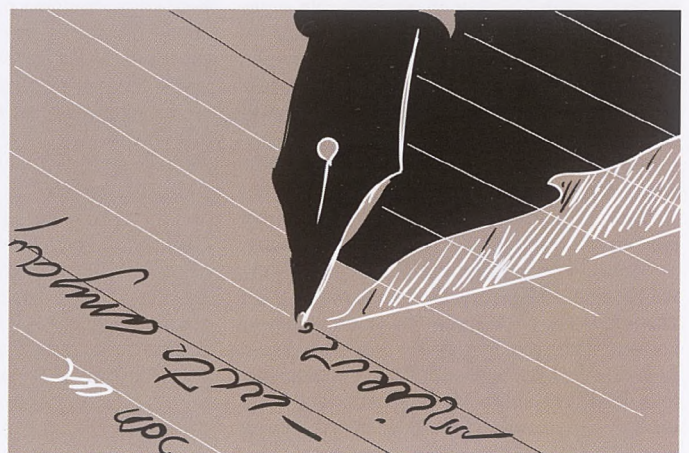
W Piwnicy pod Baranami

Każdy z nas jest Odysem

Koło Naukowe Młodej Polski i Modernizmu Uniwersytetu Jagiellońskiego organizuje wieczór poetycko-muzyczny z elementami tańca. Odbędzie się z okazji 140. rocznicy urodzin Leopolda Staffa.

Wydarzenie nosi tytuł „Każdy z nas jest Odysem”. – Utwory Leopolda Staffa to refleksje o życiu jako wędrówce oraz o zachwycie światem. Do tej refleksji chcemy zaprosić wszystkich, którzy w piątek 23 listopada o 19:00 przyjdą

do Pracowni Piwnicy pod Baranami – mówi Monika Ziółkowska, jedna z organizatorek akcji. Wstęp na listopadowy spektakl jest bezpłatny. Obowiązuje jednak wcześniejsza rezerwacja miejsc, która rozpocznie się 16 listopada



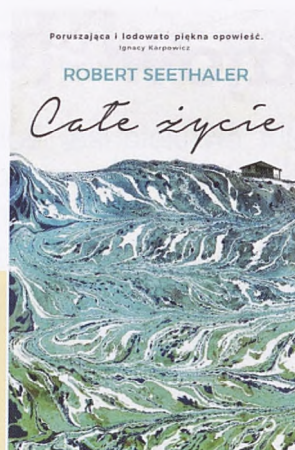
o 20:00. Zgłoszenia należy wysłać na adres e-mail kn.mpim.uj@gmail.com.

Warto dodać, że Koło Naukowe Młodej Polski i Modernizmu UJ powstało na fali dużego zainteresowania majowym wydarzeniem „Mię-

dzy sztuką a życiem – w świecie młodopolskiej cyganerii. W 150. rocznicę urodzin Stanisława Przybyszewskiego”.

AGATA KURZAŃSKA

Rekomendacje kulturalne dziennikarzy „WUJ-a”



Piękno prostoty

Robert Seethaler jest mistrzem słowa. Jego, na pierwszy rzut oka, skromna narracja nabiera w „Całym życiu” dużo głębszego wymiaru. To się czuje już od pierwszego zdania tej książki. Historia podana przez Seethalera zostaje w pamięci mimo swojej ascetyczności.

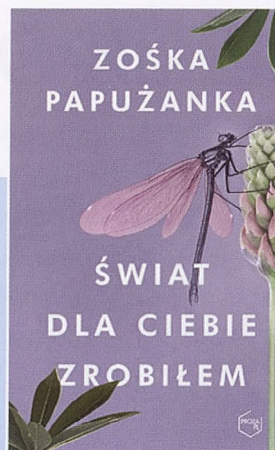
Andreas Egger jest przeciętnym, szarym człowiekiem: pracuje fizycznie w austriackich Alpach, żyje w zgodzie z naturą, jest zamknięty w sobie i nie wyróżnia się niczym szczególnym. Poznajemy go w chwili, w której stara się pomóc umierającemu pasterzowi kóz, który mieszka po sąsiedzku. Egger znalazł swojego sąsiada w jego chacie. Już wtedy zaczęła się moja fascynacja głównym bohaterem. Co bowiem sprawiło, że miał w sobie tyle uporów, by w czasie śnieżycy przynosić na swoich barkach chorego?

Następnie, jak zapowiada tytuł, poznajemy całe życie Eggera – od smutnego dzieciństwa, w którym czuł się niechciany, przez chwile wielkiej miłości do kobiety, aż po wiek starczy i ponowną samotność. Przeżycia, które go ukształtowały, jednocześnie sprawiają, że nie ma do nikogo pretensji o obecną sytuację, ale umie po swojemu cieszyć się życiem i podkreślać to, co jest dobre. Nie stara się na siłę zrozumieć ogromu i metafizyki świata, co nie znaczy że jest głupi. Jego przemijanie utkane jest z drobnych czynów, które w pojedynkę wydają się niepozorne, ale ukazane razem tworzą historię człowieka o niezwykłej wrażliwości, który nie boi się życia. Zamiast poświęcania czasu na snucie planów jaki chciałby być, on po prostu jest sobą.

Tę dla życia Eggera są pewne zmiany cywilizacyjne. Wystarczy zaobserwować jakich zawodów się podejmuje: od budowniczego kolejelek, przez pracę w czasie wojny w obozie jenieckim, aż po przewodnika turystycznego. Książka w wysublimowany sposób łączy uniwersalność opowieści o cyklicznym życiu na ziemi z mistrzowskim zbliżeniem w stronę oryginalności każdego człowieka.

AGATA TONDERA

ROBERT SEETHALER, „CAŁE ŻYCIE”,
WYDAWNICTWO OTWARTE, KRAKÓW 2017



Być sam na sam ze sobą

Przyjemnie jest pośmiać się z dziwacznych bohaterów... ale czy przez taki śmiech czasem nie przewija się obawa, czy to nie przypadkiem z nas samych się śmiejemy? Najnowszy zbiór opowiadań Zośki Papużanki przytacza najróżniejsze historie, wydawałoby się „zwykłych ludzi”, których moglibyśmy spotkać za rogiem.

Poprzez ten odważny cykl autorka zadaje pytanie, dlaczego niekiedy tak bardzo chcemy być sami, a w momencie, gdy do tego dochodzi, nie dajemy sobie z tym rady. Nerwowo sprawdzamy media społecznościowe, myślimy o naszych bliskich, nie radzimy sobie z kompletną ciszą i ciemnością.

Papużanka to jedna z tych niewielu krakowskich pisarek, która lubi konstruować świat z lokalnym rysem i bardzo się tym chlubi. Dwa lata temu została entuzjastycznie przyjęta przez czytelników, dzięki powieści „On”. Jej narracje mają niesamowitą nastrój i pozwalają się zanurzyć w innej, a jednak bliskiej nam rzeczywistości.

Autorka konstruuje bardzo charakterystycznych bohaterów (ponieważ każdy wręcz afiszuje się jakąś szczególną przywarą) a jednocześnie czyni ich bardzo realistycznymi. Następstwa ich zachowań są dla czytelnika czymś naturalnym. Dzięki temu, w pewnym momencie ze zdumieniem odkrywamy, że czytając, niemalże przeglądamy się w lustrze, a specyficzny humor pisarki sprawia, że świetnie się bawimy śmiejąc się z nas samych.

Cały ten gmach świetnej zabawy wspiera fantastyczny język – lekka poezja dnia codziennego. Poczytajcie o tym, jak to jest stanąć twarzą w twarz ze swoim klonem w przypadkowym pokoju hotelowym; o tym dlaczego ludzie pragną ucieczki na wieś; o ślepcu, który przez pół dnia w księgarni „czyta” dotykiem grzbiety książek i o awarii w windzie, którą trzeba przeżyć z człowiekiem, którego nie cierpicie.

DOROTA ŁANOSZKA

„ŚWIAT DLA CIEBIE ZROBIŁEM”, ZOŚKA
PAPUŻANKA, KRAKÓW 2017



Nie taki wilk straszny

Co wchodzi w skład układu trawienno-niedźwiedzia? Jak się rozmnażają mrówki? I jaka jest łacińska nazwa zająca? Odpowiedzi na te pytania na pewno nie znajdziecie w najnowszej książce Petera Wohllebena „Nieznane więzi natury”. Ten popularny ostatnimi czasy niemiecki leśnik o przyrodzie mówi prosto, nie wprowadzając zbędnych naukowych terminów i nie podając miliona niepotrzebnych faktów. Zamiast tego ze swadą opowiada o tym, co udało mu się zaobserwować w czasie wielogodzinnych spacerów po lesie i sprawia, że czytelnik sam zaczyna czuć się jak odkrywca.

Dopóki nie przeczytałam książki Petera Wohllebena myślałam, że etap publikacji o zwierzętach mam już za sobą, że to dobre dla dzieci albo dla ludzi, których całym życiem jest obcowanie z naturą. Jednakże już od pierwszych stron dałam się porwać dobrze napisanym opowieściom autora, odkrywającym zaskakujące powiązania, które występują w ekosystemach, np. pomiędzy liczbą wilków a stanem nadrzecznej roślinności. Dzieło niemieckiego leśnika można porównać do dobrego kryminału, który trzyma w napięciu do ostatniej strony i pozwala zapamiętać o całym świecie.

W moje ręce trafiło wydanie ze zdjęciami „Nieznanych więzi natury”, które gorąco Wam polecam. Autorami fotografii do polskiego wydania są Grzegorz Łęśniewski i Krzysztof Onikijuk. Obydwaj zajmują się profesjonalną fotografią przyrody, co widać na niesamowitych ujęciach, np. z Puszczy Białowieskiej czy Babiej Góry. Ich zdjęcia sprawiają, że książkę Petera Wohllebena jeszcze przyjemniej się czyta.

Jeżeli jeszcze nie mieliście do czynienia z twórczością autora „Nieznanych więzi natury”, to koniecznie zapoznajcie się z którąś z części jego trylogii, na którą składają się, oprócz wspomnianej przeze mnie książki, „Sekretne życie drzew” oraz „Duchowe życie zwierząt”. Można je czytać w dowolnej kolejności. Mogę Wam obiecać, że nie pożałujecie tej lektury – czytanie o świecie zwierząt i roślin znakomicie odświeża i pozwala docenić to, w jak pięknym świecie żyjemy.

MARCELINA KONCEWICZ

„NIEZNANE WIĘZI NATURY”, PETER WOHLLEBEN,
2017

Biegi

5 na dobry początek

Prawie 400 biegaczy zgromadziło się 7 października na krakowskich Błoniach, żeby rywalizować o Puchar Dziekana Wydziału Farmaceutycznego UJ CM. Pięciokilometrowa runda dla najlepszych była kolejnym „odfajkowanym” startem, ale byli i tacy, których ten dystans pokonał.



Ja rzeczony 5000 metrów przebiegłem w 25 minut i 29 sekund. Czyli prawie 11 minut szybciej niż ostatni uczestnicy „Piątki na dobry początek”, z drugiej strony 12 minut i 26 sekund wolniej niż Mo Farah, kiedy zdobywał na tym dystansie olimpijskie złoto w Rio de Janeiro (2016). Emocje na Błoniach były jednak nie mniejsze niż na największych olimpijskich arenach. Meda-

le też nam dali i to fajniejsze, bo dwukolorowe.

W niedzielę 7 października pogoda była wyjątkowo łaskawa. Ani w czasie rozgrzewki, ani w biegu nie padał deszcz. Temperatura w granicach 15 stopni również zachęcała do startu. Choć w pierwszych chwilach po wyjściu z ciepłego po-koju akademika drżały mi ręce.

Myślę, że ładnie wyglądaliśmy: zbici w ciasną grupę, ubrani w okolicznościowe niebieskie koszulki. Tutaj wielkie „dzię-ku-je-my” dla organizatorów, że w pakietach startowych dostaliśmy koszulki do biegania (tak zwane techniczne), a nie zwykłe t-shirty. Obiecuję, że użyję swojej jeszcze nie raz.

Trasa „piątki” to niecałe półtora pętli wokół Błoni. Start miał miejsce przy przystanku Oleandry, meta na Cichym Kąciuku. Widoki też niczego sobie. Najpierw Kopiec Kościuszki, potem wieża Kościoła Mariackiego, że o pięknych kibickach za barierkami nie wspomnę.

Biegło się przyjemnie i dosyć lekko, chociaż na trzecim kilometrze (i dalej) niektórzy już szli. Nie wiem czy z braku sił, czy przyplątały im się jakieś kontuzje. Niezależnie jednak czy biegiem czy spacerkiem, każdy kto dotarł na metę dostał na pamiątkę medal w barwach uczelni, butelkę napoju i, co najważniejsze, galaretkę w czekoladzie!

GRZEGORZ JARECKI

PS. Oddajmy jeszcze należny szacunek zwycięzcom i dodajmy, że bieg wygrał Bartosz Zajac z czasem 15:41. W kategorii pań najszybsza była Magdalena Nabielec, która z czasem 18:32 zajęła w całym biegu 13 miejsce.

Brąz dla futsalistek Uniwersytetu Jagiellońskiego



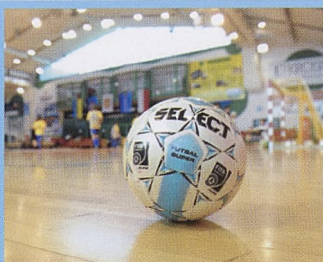
Drużyna dziewcząt w futbolu zdobyła brązowy medal na Europejskich Igrzyskach Studentek w Portugalii. Igrzyska odbyły się w wakacje. Zawody te rozgrywane są co 2 lata. Drużyna Uniwersytetu Jagiellońskiego zdobyła trzecie miejsce drugi raz z rzędu. Skład UJ to: Karolina Klabis, Dominika Dewicka, Katarzyna Ładocha, Kinga Wilk, Klaudia Kubaszek, Ewelina Bolko, Małgorzata Bartosiewicz, Karolina Duł, Aleksandra Nieciąg, Anna Zapata, Justyna Maziarz i Natalia Sitarz. Trenerem zespołu jest Krzysztof Swół.

AGATA KURZAŃSKA

Turniej futsalu

Graj, strzelaj, wygrywaj!

„Zostań mistrzem Uniwersytetu Jagiellońskiego” – tak Biuro Sportu Uniwersytetu Jagiellońskiego zachęca studentów do udziału w turniejach futsalu mężczyzn w ramach Uniwersyteckiej Ligii Sportowej. Zawody odbędą się w dwóch terminach – jesienią (17 i 18 listopada) oraz wiosną (9 i 10 marca). Mecze rozgrywane będą na Hali CR Com-Com Zone, przy ul. Ptaszyckiego 6. Terminy zgłoszeń drużyn wydziałowych mijają odpowiednio 14 listopada 2018 i 6 marca 2019 roku. Rejestrować się można w Biurze Sportu UJ przy ul. Piastowskiej 26 d.



Z każdego wydziału mogą zostać zgłoszone maksymalnie trzy reprezentacje, w każdej od 9 do 12 zawodników. Warunkiem uczestnictwa drużyny jest wpłacenie kaucji zwrotnej w wysokości 200zł w Biurze Sportu UJ. Wszystkie niezbędne dokumenty oraz pełen regulamin dostępne są na stronie www.bs.uj.edu.pl.

PATRYCJA PILCH

Rowery miejskie tańsze dla studentów Collegium Medicum UJ

Władze uniwersytetu i firma Wavelo podpisały umowę, na mocy której studenci Collegium Medicum zapłacą mniej za wypożyczenie roweru. Minuta jazdy będzie ich kosztować 6 groszy. Standardowa stawka to 16 groszy za minutę. – Uniwersytet Jagielloński Collegium Medicum to najlepsza uczelnia medyczna w kraju. Nie tylko przoduje w przekazywaniu wiedzy swoim studentom, ale także pokazuje, jak zdrowo żyć na co dzień. To bardzo cieszy, że uczelnia przeszła od słów do czynów i partycypując w kosztach, zachęca swoich studentów



do jazdy najkorzystniejszym środkiem transportu w mieście – mówi Albert Wójtowicz, dyrektor operacyjny Wavelo.

AGATA KURZAŃSKA

Fotoreportaż

zdjęcia: Natalia Bubel

